Kartingowe emocje w rodzinnej atmosferze. Za nami pierwsza runda mistrzostw Krakowa

2026-10-12

25 młodych zawodników, ułamki sekund decydujące o wynikach, sportowe emocje i doping najbliższych. W niedzielę, 11 października, w GoKarting Center przy ul. Domagały 25 odbyła się inauguracyjna runda Mistrzostw Juniorów Miasta Krakowa 2026/2027. Wydarzenie, rozgrywane pod patronatem Miasta Krakowa, połączyło zaciętą rywalizację na torze z rodzinną atmosferą i wspólnym świętowaniem pasji do motorsportu.

Na 360-metrowym torze GoKarting Center nie brakowało emocji. Każdy przejazd był okazją do poprawienia wyniku, a o końcowych pozycjach decydowały nie tylko szybkość, ale również koncentracja, precyzja i umiejętność utrzymania równego tempa. Poza torem młodym kierowcom towarzyszyli rodzice i bliscy, wspierając ich podczas kolejnych startów.

Pierwsza runda zgromadziła łącznie maksymalną liczbę uczestników – 25 kierowców, którzy rywalizowali w dwóch kategoriach: „Junior” – przeznaczonej dla zawodników startujących na gokartach spalinowych, oraz „Mini” – rozgrywanej na gokartach elektrycznych.

Juniorzy walczyli o każdą sekundę

W najliczniej obsadzonej kategorii „Junior” wystartowało 20 zawodników. Najlepszy okazał się Mikołaj Piwowarski, który uzyskał łączny wynik 282,216 sekundy. Drugie miejsce wywalczył Hubert Matus, tracąc do zwycięzcy zaledwie 1,080 sekundy. Na trzecim stopniu podium stanął Krzysztof Lewicki z wynikiem 284,834 sekundy.

Formuła zawodów wymagała od uczestników czegoś więcej niż pojedynczego szybkiego okrążenia. Każdy kierowca miał do dyspozycji pięć sześciominutowych sesji, za każdym razem w innym gokarcie. Szczególną rolę odgrywał tzw. Joker — pojazd wskazany przez organizatora przed rozpoczęciem rywalizacji.

Do końcowego wyniku zaliczano sześć najlepszych okrążeń przejechanych Jokerem oraz po jednym najszybszym okrążeniu z każdej z czterech pozostałych sesji. Tak skonstruowany system premiował nie tylko szybkość, ale również regularność i umiejętność dostosowania stylu jazdy do różnych gokartów. Dzięki temu zawodnicy mogli sprawdzić swoje umiejętności w wyrównanych warunkach sportowej rywalizacji.

Najmłodsi kierowcy pokazali sportowy charakter

W kategorii „Mini” (kat. 105–120 cm wzrostu) wystartowało czterech młodych kierowców na gokartach elektrycznych. Zwyciężył Tomasz Binek, przed Dawidem Kowalczykiem i Tymonem Kordkiem. Czwarte miejsce zajął Kuba Kowalczyk, którego od podium dzieliło zaledwie 0,199 sekundy w łącznym wyniku. Tak niewielka różnica doskonale pokazuje, jak wyrównana potrafi być rywalizacja nawet wśród najmłodszych uczestników.

Kategoria „Mini” ma również szczególne znaczenie szkoleniowe. Przygotowanie zawodników do udziału w tej kategorii weryfikowane jest w ramach Akademii Kartingowej GoKarting Center, gdzie młodzi kierowcy rozwijają swoje umiejętności pod okiem instruktorów.

Regularne treningi pozwalają doskonalić technikę jazdy, poznawać zasady bezpiecznego poruszania się po torze i stopniowo przygotowywać się do sportowej rywalizacji. Dla wielu młodych miłośników motorsportu udział w mistrzostwach może być kolejnym krokiem w rozwijaniu kartingowej pasji.

Sześć rund w drodze po mistrzowski tytuł

Październikowe zawody były dopiero początkiem całego sezonu. Mistrzostwa Juniorów Miasta Krakowa 2026/2027 obejmują sześć rund, podczas których zawodnicy rywalizują w formule zakładającej zmianę gokarta w kolejnych sesjach przejazdowych.

Podczas każdej rundy uczestnicy zdobywają punkty za zajęte miejsca, a do końcowej klasyfikacji generalnej zaliczonych zostanie pięć najlepszych rezultatów. Oznacza to, że jedna słabsza runda, a nawet nieobecność, nie przekreśla szans na walkę o wysoką pozycję na zakończenie sezonu.

Taki system daje młodym kierowcom możliwość regularnego sprawdzania swoich umiejętności, obserwowania postępów i zdobywania doświadczenia w warunkach sportowej rywalizacji. To również okazja do nauki radzenia sobie z presją, rozwijania koncentracji i kształtowania sportowej postawy.

Na mecie wszyscy byli zwycięzcami

Zwieńczeniem pierwszej rundy była uroczysta ceremonia wręczenia nagród. Każdy z uczestników otrzymał medal lub puchar, będący pamiątką startu i docenieniem zaangażowania w sportową rywalizację.

Choć na torze liczyły się sekundy i miejsca w klasyfikacji, równie ważne były determinacja, zaangażowanie i satysfakcja z pokonywania własnych ograniczeń. Gratulacje należały się nie tylko zdobywcom podium, ale wszystkim młodym kierowcom, którzy stanęli na starcie.

Pierwsze punkty zostały już rozdane, ale walka o tytuły Mistrzów Juniorów Miasta Krakowa dopiero nabiera tempa. Przed zawodnikami jeszcze pięć rund, kolejne sportowe wyzwania i wiele okazji do poprawiania swoich wyników. Następna runda zaplanowana jest na 8 listopada.